

DETERMINANTY DEMORALIZACJI NIELETNICH

Proces demoralizacji nieletnich nie ma charakteru samoczynnego, lecz jest determinowany wieloma czynnikami, z których najistotniejszą rolę odgrywają: czynniki biologiczne, środowiskowo rodzinne, grupa rówieśnicza oraz środowisko szkolne.

1. Czynniki genetyczne.

Do czynników biologicznych, które warunkują zachowania dewiacyjne dzieci i młodzieży, należy przede wszystkim zaliczyć czynniki genetyczne rozumiane jako zestawy genów przekazywanych przez rodziców w momencie poczęcia.

Przedstawiciele nauki nie są do końca zgodni w przedmiocie udziału tych czynników w powstawaniu zachowań dewiacyjnych. Niektórzy z nich stoją na stanowisku, iż czynniki genetyczne są przyczyną m.in. upośledzenia umysłowego lub fizycznego dziecka. Z kolei inni wskazują, że wpływ tych czynników na zachowanie człowieka nie w pełni został poznany. Przedstawiciele tego poglądu twierdzą, iż wszelkie dowody na przekazywanie pewnych cech drogą dziedziczenia są dowodami pośrednimi, a inni wskazują nawet, iż przeprowadzone badania nie dostarczyły dowodów na potwierdzenie hipotezy o kryminogennej roli zaburzeń w strukturze chromosomów. Analizując czynniki genetyczne w omawianym aspekcie nie należy tego czynić w całkowitym oderwaniu od czynników środowiskowych rozumianych jako: osobowość członków rodziny, ich zachowania względem siebie, rodzaj wzajemnych interakcji, otoczenie fizyczne (np. wyposażenie mieszkania), status społeczno-ekonomiczny rodziny, tradycje rodzinne oraz liczba wspólnie mieszkających osób. Stanisław Batawia w swoich rozważaniach dotyczących dziedziczenia skłonności do popełnienia przestępstw wyraźnie zaznacza, iż określona dyspozycja psychiczna może być obecna, ale ze względu na określone warunki psychiczne może nie dojść do popełnienia przestępstwa. Albo odwrotnie – popełnienie określonego przestępstwa nie świadczy o tym, że dany osobnik przejawiał dziedziczne skłonności do przestępnego zachowania, ponieważ popełnione przez niego przestępstwo mogło być determinowane jakimiś czynnikami zewnętrznymi. Należy też mieć na względzie fakt, iż współczesna kryminologia odrzuciła tezę o występowaniu skłonności przestępczych jako genetycznie uwarunkowanych predyspozycji do popełniania przestępstw.

Można natomiast mówić o istnieniu pewnych indywidualnych cech charakterystycznych dla przestępców.

Oprócz czynników genetycznych do grupy czynników biologicznych oddziałujących na zachowanie dzieci i młodzieży zalicza się również czynniki paragenetyczne działające w okresie rozwoju zarodka i płodu, do których zalicza się skutki chorób, urazów fizycznych, niedoborów w odżywianiu dziecka, zaburzeń hormonalnych, itd. Ich działanie jest ściśle sprzężone ze zdrowiem i higieną życia matki.

Kolejnym czynnikiem wywierającym znaczny wpływ na powstawanie zachowań dewiacyjnych jest układ nerwowy. I.P. Pawłow wyróżnił dwa zasadnicze typy układu nerwowego: silny i słaby. Zdaniem tego uczonego słaby układ nerwowy nacechowany jest dużą plastycznością i wrażliwością połączoną z trwałością określonych procesów psychicznych, co czyni ten układ bardziej podatnym na zaburzenia. Natomiast silny układ nerwowy z uwagi na fakt, że jest mniej wrażliwy i czuły, jest mniej podatny na zaburzenia.

Ostatnią z wyodrębnionych grup czynników biologicznych są czynniki endokrynologiczne. Oddziaływanie poszczególnych gruczołów wydzielania dokrewnego na psychikę człowieka zależy zarówno od czynników zewnętrznych, jak i od właściwości samych gruczołów. Gruczołami wydzielania zewnętrznego mającymi największy wpływ na patologiczne zmiany zachowania są m.in.: gruczoły nadnercza, tarczyca, gruczoły przytarczyczne oraz gruczoły płciowe.

Patologiczna niedoczynność gruczołów nadnercza charakteryzuje się takimi objawami psychicznymi jak: apatia, agresja, niezdecydowanie, delirium, niemożność skoncentrowania się. Natomiast nadczynność gruczołów nadnercza charakteryzuje się stałym podnieceniem oraz skłonnościami do irytacji. Wynika stąd, iż poziom adrenaliny i noradrenaliny we krwi stanowi wskaźnik intensywności stanów emocjonalnych. Prowadzone w Polsce badania wykazały, że więźniów cechuje wyższy wskaźnik adrenaliny i noradrenaliny niż ludzi przebywających na wolności. Z kolei niedoczynność gruczołu tarczycy powoduje głęboki niedorozwój umysłowy, a nadczynność – lęki, szybkie zmiany nastrojów, stałe podniecenie i rozdrażnienie.

Gruczołami, które najprawdopodobniej mają największy wpływ na zachowanie agresywne i skłonności do dominacji, są gruczoły płciowe. Spośród hormonów wytwarzanych przez te gruczoły najaktywniejszym stymulatorem agresywności jest męski hormon – testosteron. Z badań przeprowadzonych nad tym hormonem wynika, iż jego poziom we krwi wskazuje stopień agresywności i skłonności do dominacji nad innymi osobami.

2. Środowisko rodzinne.

Rodzina stanowi pierwsze środowisko wychowawcze w życiu dziecka. W nim nawiązuje ono pierwsze kontakty z innymi ludźmi i zdobywa pierwsze doświadczenia w zakresie współżycia społecznego. Stanowią one podstawę i początek rozwoju społecznego małego człowieka, rzutując niejednokrotnie w sposób dominujący na całe jego przyszłe życie. Bezpośredni wpływ rodziców na rozwój psychiczny wiąże się z wprowadzeniem dziecka w zasady życia. Początkowo dziecko bezwiednie przyjmuje zachowania zaobserwowane u najbliższych. Z czasem doniosłe stają się zabiegi wychowawcze zorientowane na kształtowanie osobowości.

Krzysztof Zajączkowski wskazuje za F. Adamskim, że najistotniejszymi funkcjami rodziny są: funkcja prokreacyjna rozumiana jako zapewnienie zachowania ciągłości społeczeństwa; funkcja ekonomiczna, zapewniająca rodzinie materialne podstawy życia; funkcja opiekuńcza, realizowana poprzez pomaganie poszczególnym członkom rodziny w realizowaniu ich potrzeb; funkcja socjalizacyjna, przygotowująca członków rodziny do wypełniania ról społecznych oraz do przestrzegania norm obowiązujących w społeczeństwie; funkcja stratyfikacyjna, rozumiana jako osiąganie przez członków rodziny określonego statusu życiowego; funkcja integracyjna, w sensie społecznej kontroli zachowań członków rodziny; funkcja małżeńska, polegająca na zaspakajaniu potrzeb życia intymnego małżonków; funkcja rodzicielska, polegająca na zaspakajaniu potrzeb uczuciowych rodziców i dzieci.

Aby rodzina prawidłowo funkcjonowała, wszystkie jej funkcje winny być realizowane. Im słabiej rodzina wywiązuje się z ciążących na niej obowiązków, tym bardziej jest ona dysfunkcyjna. Przejawów zaburzeń w funkcjonowaniu rodziny jest wiele. Najczęściej są to: nieprawidłowe postawy rodzicielskie (odtrącanie dziecka, czyli nieokazywanie mu uczuć pozytywnych przy jednoczesnym demonstrowaniu negatywnych; ubogie stosunki emocjonalne w kontaktach z dzieckiem; nadmierna ochrona dziecka przejawiająca się w tym, iż rodzice bezkrytycznie traktują swoje dziecko, które uważają za wzór doskonałości; nadmierne wymagania wobec dziecka, które jest zmuszone do funkcjonowania według ustalonego przez rodziców wzoru bez jednoczesnego liczenia się z cechami i możliwościami dziecka); zaniedbania w zakresie opieki nad dzieckiem; zaburzenia w zakresie komunikacji wewnątrzrodzinnej; nieuświadamianie lub ukrywanie poważnych konfliktów i problemów pomiędzy członkami rodziny; brak właściwej atmosfery wychowawczej, co związane jest ściśle z nieprawidłowymi postawami rodzicielskimi; patologia w rodzinie. Dysfunkcyjny dom rodzinny staje się źródłem przykrości, podłożem napięć i frustracji. Nasilone konflikty w rodzinie często skutkowały ucieczkami z domu

i przystawianiem do grup nieformalnych, do melin przestępczych, jeszcze w większym stopniu pogłębiało proces niedostosowania do środowiska rodzinnego i szkolnego. Dzieci mające zaburzone stosunki uczuciowe z rodzicami, dzieci które są emocjonalnie odrzucane przez rodziców, często przejawiają lęk i wrogość. Wiele badań wskazuje również na fakt, iż bardziej negatywne skutki dla rozwoju dziecka ma emocjonalne odrzucenie przez matkę niż przez ojca i że pożądane jest, aby dziecko miało silniejsze związki emocjonalne z matką niż z ojcem. Z kolei zbyt mały kontakt z ojcem prowadzi – szczególnie u chłopców – do braku identyfikacji ze wzorcami męskimi, do upadku autorytetu ojca.

Omawiając funkcję rodziny w procesie rozwoju dziecka należy pochylić się głęboko nad elementami patologicznymi, którymi może być ona nacechowana. Patologia w rodzinie może wyrażać się w postaci: przestępczości, przemocy, nadużywaniu alkoholu przez jednego lub obojga rodziców. Występowanie tych form patologii w rodzinie szczególnie głęboko i wyraźnie odciska swoje piętno na dziecku. Z wymienionych powyżej patologii najpowszechniej występuje alkoholizm.

Za rodzinę z problemem alkoholowym uważa się rodzinę, w której choćby jedna osoba pije w sposób przynoszący szkodę. Dotyczy to przede wszystkim rodzin, w których ktoś jest uzależniony od alkoholu. Uzależnieni rodzice nie tylko dają zły przykład, pijąc alkohol i zażywając narkotyki, ale również nie są w stanie stworzyć środowiska domowego, które zapewniłoby dzieciom poczucie bezpieczeństwa. Dziecko w rodzinie z problemami alkoholowymi rozwija jedynie umiejętności niezbędne do przetrwania w anormalnym środowisku alkoholowym.

Z nadużywaniem alkoholu często łączy się przestępczość występująca w rodzinach. Traktowana jest ona jako dostarczanie dzieciom wzorca przestępczego zachowania. W związku z tym według badaczy istnieje ścisła zależność pomiędzy wykojeniem się nieletnich a przestępczością występującą w ich rodzinach. Nieletni przebywający w rodzinach, w których miały miejsce zjawiska kryminogenne, już od wczesnego dzieciństwa przyswajali sobie elementy podkultury przestępczej, co znajdowało odzwierciedlenie w ich późniejszym życiu.

Mówiąc o agresji i przemocy w rodzinie warto odnieść się do metod wychowawczych stosowanych przez rodziców wobec dzieci, gdyż nie pozostaje bez wpływu na kształtowanie się osobowości dorastających dzieci. Mianowicie okazuje się, że źle dostosowani dorastający, którzy mają szereg nierozwiązanych problemów psychicznych, doznawali ze strony rodziców więcej wrogości i odrzucenia niż miłości i akceptacji.

Analizując zagadnienie metod wychowawczych, warto zastanowić się nad problemem tzw. sterowania negatywnego, które stanowi metodę inicjowania, utrwalania i modyfikacji zachowań sprawczych. Sterowanie negatywne polega na stosowaniu wzmocnień ujemnych, takich jak deprawacja pokarmowa, kary pieniężne, represje, złe stopnie szkolne, odrzucenie przez grupę społeczną, przesunięcie na niższe stanowisko, czy też nienawiść demonstrowana przez otoczenie. Tego rodzaju bodźce określa się w psychologii mianem kadr. Kara stanowi niepożądany, awersyjny skutek działania, który został wprowadzony przez ludzi w celu eliminowania zachowań dewiacyjnych i aspołecznych. O ile nagrody stanowią rzadki środek sterowania, o tyle kary są często główną determinantą zmiany zachowania.

Zdaniem Cz. Czapowa i S. Jedlewskiego kary oddziałują pozytywnie na rozwój dziecka, gdy spełnione zostaną określone warunki. Po pierwsze – kara powinna być wymierzana przez osobę, z którą karany identyfikuje się albo przynajmniej nie przejawia wobec niej wrogich postaw. Po drugie – karany musi zdawać sobie sprawę, za co została wymierzona kara, rozumieć ją i akceptować jako sprawiedliwą. Po trzecie – kara nie może zależeć od emocjonalnego stanu wychowawcy ani też być następstwem przemieszczania się wrogości powstałej w wyniku doznanych frustracji. Po czwarte – karę można stosować jedynie wówczas, gdy źródłem wykroczenia jest zła wola karanego, a nie brak zdolności czy umiejętności, które uniemożliwiają poprawne wykonanie danej czynności. Po piąte – kara musi być proporcjonalna do zawinienia. Po szóste – należy unikać stosowania zbyt wysokich kar, szczególnie zaś fizycznych, ponieważ wytwarzają one w karanym wrogość, poczucie krzywdy, pragnienie odwetu, a także inne związane z tym postawy społecznie naganne.

3. Grupa rówieśnicza.

W życiu każdego człowieka grupa rówieśnicza stanowi istotny element środowiska wychowawczego. Jest drugą po rodzinie szkołą nawiązywania kontaktów interpersonalnych, nośnikiem określonych norm i sposobów zachowań. Szczególnie w wieku szkolnym dokonuje się wśród dzieci zmiana polegająca na tym, że następuje obniżenie bądź załamanie autorytetu rodziców, a na jego miejscu pojawia się wpływ rówieśników. Nie są to wszyscy rówieśnicy, a jedynie ci, których relacje są uznawane przez nieletniego jako ważne. Każda grupa rówieśnicza spełnia wobec osoby, która do niej wchodzi, dwie zasadnicze funkcje: funkcję ochronną – polegającą na tym, iż dana zbiorowość pozwala na rozładowywanie napięć związanych z podporządkowaniem się dorosłym oraz lepiej lub gorzej rozwiązywać problemy rozwojowe; funkcję stratyfikacyjną – polegającą na zdobywaniu pozycji społecznej odpowiadającej pozycji nieletniego. Tę ostatnią funkcję potwierdzają badania przedstawione

przez T. Sołtysiak, które wykazały, iż badani nieletni nawiązywali kontakty z rówieśnikami m.in. z takich powodów, jak: potrzeba przynależności, uznania, wspólnego działania, pomocy w sytuacjach trudnych, zrozumienie. Ponadto badani poszukiwali rówieśników o podobnej sytuacji życiowej, ponieważ wśród nich nie byli narażeni na drwiny.

Mówiąc o grupach rówieśniczych można wyróżnić grupy formalne i nieformalne. Te pierwsze są wyznaczone przez strukturę organizacyjną danej społeczności, a także układ istniejących w niej instytucji społecznych. Mają one wyznaczone określone zadania i należycie rozwinięty system kontroli. Grupę formalną tworzy szkoła, organizacje dziecięce i młodzieżowe funkcjonujące na terenie szkoły, jak też poza nią. Natomiast grupy nieformalne powstają spontanicznie. Nie są one organizowane w sposób planowy i zamierzony, zaś ich struktura nie jest instytucjonalnie usankcjonowana. Ze względu na brak właściwej kontroli ich działalności mogą one wywierać niekorzystny wpływ na przebieg socjalizacji.

Trzeba pamiętać – o czym była mowa wcześniej, iż środowisko społeczne wywiera poważny wpływ na kształtowanie osobowości jednostki. Jeśli środowisko, w którym znajduje się nieletni, oparte jest na zdrowych zasadach etycznych, to prawdopodobieństwo wkroczenia na drogę przestępstwa jest niewielkie. Natomiast jeżeli w części tego środowiska (w domu rodzinnym lub w kręgu rówieśników) powstają jakiegokolwiek czynniki rozkładu, to groźba przyswojenia złych nawyków oraz ulegania niepożądanym wpływom staje się realna. Często konsekwencją tego jest podjęcie działań przestępczych. Rola grup rówieśniczych w procesie uspołecznienia dziecka, a zwłaszcza w powstawaniu zaburzeń tego procesu, uwidacznia się przede wszystkim w tych sytuacjach, w których wyraźnie daje się zaznaczyć słabnąca więź dziecka z rodziną. Proces ten następuje przede wszystkim przy odrzuceniu emocjonalnym dziecka, w rodzinach skłóconych wewnętrznie, jak również tam, gdzie występuje brak zainteresowania dzieckiem, zaniebywanie jego potrzeb, a także wówczas, gdy wobec nowych trudności życiowych, które dziecko spotyka na swojej drodze, nie znajduje ono zrozumienia w domu rodzinnym. Jeżeli w domu narastają konflikty pomiędzy dzieckiem a osobami dorosłymi, a w szkole napotyka ono niepowodzenia, które narażają je na śmieszność, lekceważenie i niechętny stosunek ze strony nauczycieli oraz uczniów, zaczyna ono wówczas szukać akceptacji i zadośćuczynienia za dotychczasowe niepowodzenia życiowe w takim środowisku, w którym może liczyć na pomoc i pozytywną ocenę swojego postępowania. Wtedy właśnie grupa rówieśnicza, pozbawiona kontroli ze strony dorosłych, staje się dla nieletniego bardzo atrakcyjnym środowiskiem, z którym dziecko szuka kontaktu i najczęściej go znajduje.

Proces demoralizacji nasila się w miarę zaników więzów rodzinnych, co skutkuje nadmiernym wałęsaniem się po ulicach i parkach. Natomiast czynnikiem, który przyspiesza proces demoralizacji jest chęć zdobywania pieniędzy na zabawy i atrakcje potrzebne grupie. Podobnie A. Bielewicz analizując wyniki badań wskazuje, iż badany co szósty szesnastolatek jako jedyny sposób spędzania wolnego czasu widzi w wieczornych spotkaniach z przyjaciółmi. Zdaniem autora jest to obszar wysokiego ryzyka w patologii przemocy i demoralizacji, ponieważ wówczas najczęściej sięga się po alkohol, narkotyki, popełnia się przestępstwa lub staje się ich ofiarami.

4. Środowisko szkolne.

Jak wspomniano na wstępie, poza rodziną istotną rolę w procesie socjalizacji dziecka odgrywa szkoła. Realizuje ona trzy podstawowe cele: po pierwsze cel dydaktyczny, tj.: dostarczanie wiedzy, kształcenie uzdolnień i zainteresowań; po drugie cel wychowawczy, tj.: przekazywanie uczniom obowiązujących w społeczeństwie norm i wartości, kształcenie umiejętności współdziałania z innymi ludźmi; po trzecie cel opiekuńczy, tj.: zabezpieczenie prawidłowego rozwoju fizycznego, psychicznego i bezpieczeństwa dziecka, organizowanie i kierowanie jego czasem wolnym od nauki.

Dziecko, które rozpoczyna naukę szkolną, wkracza do nowego, jeszcze nie znanego mu środowiska. W wyniku nawiązywania w szkole nowych kontaktów społecznych ulegają pewnemu rozluźnieniu więzi dziecka z rodziną. Wpływ rodziny na dziecko ma w znacznej mierze charakter spontaniczny i niezamierzony. Natomiast oddziaływanie szkoły jest zorganizowane i stanowi konsekwencje przyjętego programu pracy wychowawczej.

W literaturze kryminologicznej, pedagogicznej i socjologicznej wskazuje się na związek pomiędzy wadliwą strukturą funkcjonowania szkoły a przestępczością nieletnich. Do czynników, które przyczyniają się do tego, iż szkoła staje się pierwotnym źródłem zaburzeń rozwoju należy zaliczyć przede wszystkim: nieprawidłowe warunki życia szkolnego (przeludnienie klas, złe warunki lokalowe itp.), niedostosowany do możliwości dziecka system wymagań, nieprawidłowy sposób ich realizacji, niekorzystne dla procesu dydaktyczno-wychowawczego cechy nauczyciela-wychowawcy. Słabe przygotowanie psychologiczno-pedagogiczne nauczycieli, ich cechy osobowości, nieprawidłowe relacje z uczniami, powodują, iż popełniają oni szereg błędów, które rzutują na funkcjonowanie dzieci w roli ucznia. Najczęściej są to: agresja, rygorizm połączony z obojętnością oraz ograniczanie aktywności dziecka.

Zdaniem B. Hołysza dotychczasowy system szkolny nie wszystkim dzieciom zapewnia warunki optymalnego rozwoju. Jest on nastawiony na uczniów przeciętnych. Stąd też wszyscy uczniowie traktowani są jednakowo. W konsekwencji następuje rozbieżność pomiędzy możliwościami dziecka a wymaganiami stawianymi przez szkołę, co może powodować występowanie niepowodzeń szkolnych. Zdaniem H. Kołakowskiej-Przełomiec niepowodzenie szkolne nieletniego może wywołać u niego potrzebę szukania sukcesów poza szkołę. Efektem tego może być nawiązywanie różnych kontaktów koleżeńskich, wiązanie się z grupami młodzieży wykolejającej się społecznie. Mechanizm takiego postępowania można zauważyć szczególnie wśród uczniów drugorocznych. Nieotrzymanie promocji do następnej klasy powoduje często obniżenie samooceny dziecka, niewiarę we własne siły. Naruszeniu ulegają również stosunki rówieśnicze. Osoby takie nagle znajdują się w zupełnie dla siebie nowym środowisku, muszą nawiązać nowe kontakty koleżeńskie. Uczniowie ci często są izolowani od swoich kolegów z klasy, a ich kontakty społeczne ograniczają się do przyjaźni z innymi słabymi uczniami. Zdarza się, że uczniowie drugoroczni nie mogą znaleźć kolegów w klasie, do której uczęszczają. Z tego względu poszukują akceptacji w środowiskach pozaszkolnych, często wśród grup wagarowiczów, wśród dzieci mających za sobą podobne przeżycia, przeżywających te same trudności i przejawiających podobne zaburzenia osobowości. W wyniku ich pogłębiania i utrwalania rodzą się zachowania społecznie nieakceptowane. Niezaspokojone potrzeby kierują młodzież do szukania samorealizacji na obszarach im dostępnych. Często staje się nią działalność przestępcza.

W świetle powyższego należy jednak pamiętać o tym, że ryzyko złego dostosowania się do wymogów szkoły wzrasta, gdy dziecko wywodzi się z rodziny patologicznej, z której nie uzyskuje żadnego wsparcia. Atmosfera domu rodzinnego, postawy przyjmowane przez rodziców wpływają na powstanie i utrwalanie zaburzeń emocjonalnych i trudności wychowawczych ujawnianych na terenie szkoły. Poza tym ryzyko niedostosowania szkolnego wzrasta w przypadku dzieci z obniżonym poziomem rozwoju intelektualnego lub wybitnie uzdolnionych, z zaburzeniem dynamiki procesów nerwowych (nadpobudliwość, zahamowanie psychoruchowe), z nieprawidłowym rozwojem osobowości, z różnymi deficytami rozwojowymi (dysleksja, dysgrafia, dyskalkulia).

Opracował: Mark Kruk